

"Escribo éstas letras desde España después de pasar unos días con mi familia en Polonia. De lo visitado me han sorprendido muchos paisajes, iglesias y la amabilidad y cortesía de los polacos pero si me tengo que quedar con algo que tiene un sabor especial y autentico destacaría el encanto de Brezno, las casitas bajas, el parque y la arboleda cercana a la playa. Algo que debido al avance de la construcción y la especulación se ha perdido en otras partes del mundo. El paseo que une Gdansk con Sopot preserva la playa e invita a la práctica de deportes y paseos en un entorno natural. A medida que te acercas a Sopot ya te encuentras con una ciudad turística poblada de bares y tiendas que pudiendo tener su encanto para muchos, puedes encontrar parecidas en cualquier parte del mundo. Mis palabras van encaminadas al agradecimiento de la conservación de esa parte de naturaleza junto a la playa de Gdansk, sin hoteles o construcciones que la invadan ni turismo masivo que han sabido cuidar los polacos y mi deseo de que continuen preservando para el futuro. Un remanso de paz y un lugar donde recargarse de energía. Disfrútenlo y cuídenlo ustedes que pueden. Deseo que la vida me permita volver, es un lugar que enamora, a mi me ha enamorado. María Jesús Alarcón. Cádiz 28 de Julio 2014. España."



„Piszę ten list z Hiszpanii po spędzeniu kilku dni z moją rodziną w Polsce. Z tego co widziałam, zaskoczyły mnie bardzo krajobrazy, kościoły, życzliwość i uprzejmość Polaków, ale jeśli miałabym wspomnieć coś, co sprawiło mi wyjątkową i autentyczną przyjemność to czar Brzeźna: niskie domki, park i drzewa rosnące przy plaży. Coś, co w skutek powstawania różnych budowli i spekulacji utraciły inne plaże na świecie.

Promenada, który łączy Gdańsk i Sopot chroni plażę i zachęca do uprawiania sportów oraz spacerów na świeżym powietrzu. W miarę jak zbliża się do Sopotu, napotyka się już na zaludnioną miejscowość turystyczną pełne barów i sklepów, które dla wielu mogą mieć urok, lecz podobne można spotkać gdziekolwiek na świecie.

Moje słowa kieruję jako podziękowanie za utrzymanie tej naturalnej części w pobliżu plaży w Gdańsku, o którą udało się Polakom zadbać, bez hoteli i konstrukcji, które wkraczają na plażę, ani turystyki masowej. Moim pragnieniem byłoby, aby w przyszłości nadal kontynuowano jej ochronę. Zachowano spokój miejsca, w którym wraca siła witalna.

Delektujcie się nim Państwo i dbajcie o nie!

Moim życzeniem jest, aby życie pozwoliło mi powrócić tutaj. To miejsce, które rozkochuje w sobie, ja się w nim zakochałam."

María Jesús Alarcón.
Cádiz, 28 lipca 2014. Hiszpania"

Tłumaczenie: Ewelina Damps